KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Października. — Rok 1847. Niedziela.

№ 264.

Jutro, Śty Franciszek Seraficzny. U Izraelitów zakończenie świąt.

W Kościele XX. *Reformatów*, iutro przypada uroczystość Seraficznego Śgo Ojca Franciszka, która przy Odpuście zupełnym z wystawieniem N. Sakramentu, Kazaniami i Procesjami obchodzoną będzie.

N. PAN, na przedstawienie JO. Xcia Namiestnika Królestwa, w przychyleniu się do prośb wniesionych przez wychodzców Polskich, we Francji przebywaiących, a mianowicie: Seweryna *Laskowskiego*, Józefa *Prożyńskiego*, Alex: Ludw: *Molinari*, Franci: *Ulatowskiego*, Winc: *Januszewskiego* i Franci: *Garczyńskiego*; Najmiłościwiej dozwolić im raczył powrócić na łono rodziny.

Reskrypt Cesarski. Do Naszego Radcy Tajnego *Tęgoborskiego*. Ciągłą gorliwością odznaczona służba Wasza, zwróciła na Was Monarszą Naszę uwagę. Na dowód tego i w nagrodę wielce skutecznego wykonania szczególnego, przez Nas danego Wam polecenia, z powodu układów z Rządem Austrjac: co do handlowych i pogranicznych stosunków, Najmiłościwiej mianuiemy Was Kawalerem Orderu S. Równego z Apostołami Xiążęcia Włodzimierza kl: 2ej, którego ozdoby przy niniejszym przesyłaiąc, rozkazuiemy Wam włożyć ie na siebie i nosić podług przepisu. Pozostaiemy ku Wam Cesarską Naszą łaską przychylni. — Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: MIKOŁAJ.

Rada Administra: dnia 16/28 Września r. b., uwolniła Felixa *Lewkowicza*, z powodu wysłużonych lat i osłabionego zdrowia, od dalszych obowiązków Prezydenta miasta Radomia; i zanominowała w iego miejsce Franci: *Makowskiego*, b. Pomocnika Naczelnika Powiatu Stobnickiego.

Onegdaj rozstał się z tym światem ś. p. Stefan *Neuman*, wieku lat 55. Pozostała Żona w nieobecności Córek, zaprasza Krewnych i Przyiaciół, na odprowadzenie zwłok dziś o godz: 4 po południu z domu Nr. 1791/2 przy ul: Ciasnej, na smętarz Powązkowski.

Dyrektor Szkoły Rabinów. Podaie do wiadomości, iż zapis uczniów do Szkoły Rabinów na półrocze 1sze r. szk: 1847/8, rozpocznie się dnia 28 Wrze: (10 Paźdz:) r. b., i trwać będzie codziennie (wyiąwszy święta) od godz: 9ej z rana do 12ej w południe, aż do dnia 17/29 Paźdz: r. b. Wykład zaś nauk zacznie się iuż dnia 8/20 Paźdz: r. b. Opłata szkolna wynosząca półrocznie rub: sr: 3 kop: 75, uiszczoną być winna w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, za poprzedniem zgłoszeniem się do Kancelarji Szkoły Rabinów, celem uzyskania stosownej w tej mierze kwalifikacji. Uczniowie zaś bezpłatnie uczęszczać maiący, zaopatrzeni być maią w świadectwa w formie przez Wyższą Władzę przepisanej. Nadmienia się, iż po upływie wyż oznaczonego terminu, żaden uczeń przyięty nie będzie do szkoły, bez szczególnego na to zezwolenia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszaw: — *Eisenbaum.*

(A. n.) Po Antonim *Leszczyńskim*, od którego zaczyna się epoka fabrykacji ulepszonych fortepjanów w kraiu tutejszym, Pana Tomasza *Maxa* należy do najdawniejszych. Na wszystkich wystawach płodów przemysłu kraiowego w Warszawie, popisywał się z swoiemi wyrobkami, a w roku 1841 na wystawie przemysłowej okazał fortepjan co do wewnętrznej mechaniki, śpiewności i mocy tonu, równaiący się najlepszym zagranicznym; a zewnętrzny korpus bogato i gustownie metalami inkrustowany, pod względem wykwintnego smaku nawet od najbardziej miłuiących obce wyroby, zyskał pochwałę, i zwrócił uwagę JO. Xcia Namiestnika Królewskiego, który polecił go najłaskawiej zakupić na fundusz N. PANA, do pałacu Cesarskiego w Łazienkach. Od roku do roku fabryka iego idzie w postępie, nieszczędzi kosztów, pracy i starania, aby zasługiwać na względy publiczności. Na kilku wystawach Warszaws: wynagrodzony został medalem. W roku bieżącym znacznie fabrykę rozszerzył po przeniesieniu iej z ulicy Śto Krzyzkiej do domu W. Błeszyńskiego przy ulicy Długiej Nr 586 lit: B., gdzie widzieliśmy gotowe fortepjany z mechaniką angielską i wiedeńską, nader powabnej powierzchowności i wartości wewnętrznej, co do śpiewności i siły głosu, a przytem w cenach bardzo przystępnych. To powoduie nas do polecenia publiczności Jego fabryki tak Obywatelom zamieszkałym w Warszawie, na prowincji i w kraiu Cesarstwa Rossyjskiego, gdzie iego wyrobki są oddawna znane i cenione, tymbardziej teraz, gdy nieszczędził usiłowań do rozszerzenia swoiego zakładu.

Opiekunki Zakładu *Sierot* Warszaw: Towarzystwa Dobroczyn: wypracowały na kanwie Dywan, złożony z 48 kwadratów, trzymaiący długości łokci 9, szerokości 7, który ofiarowały na dochód Sierot i Sal Ochron. Dywan ten spieniężony zostanie przez loterję, i przygotowane w tym celu bilety po kop: 75, czyli zł. 5, nabyć można w Magazynach WW. Szlenkera, Spetha, Smoczyńskiego, Spiessa, Senewalda, Zalewskiego i w Sklepie rozmaitości Konopackiego. Dywan wspomniony każdodziennie od godziny 2ej do 5ej widziany być może w Sali posiedzeń Warsz: Tow: Dobroczyn-

ności. Po rozprzedaniu biletów, o dniu ciągnienia loterji, doniesionem będzie.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Sierpnia r. b. ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rs. 20,507,140; z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 14,809,802. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 3741, na summę rs. 17,806,665; z poręczeniem strat do summy rs. 12 782,149, i z opłatą składki rocznej rs. 104,716 k. 96. W ciągu upłynionego Mca Września r. b, Dyrekcja przyięła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na summę rs. 2,862,784; z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 2,120,188. Potrącaiąc z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych iest zmienny) samych ubezpieczeń ciągłych między któremi znajduie się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyięła 439 na summę rs. 2,369 633. z poręczeniem straty do wysokości summy rs. 1,762 378, i oznaczeniem składki rocznej w summie rs: 13,085 k. 56. Doniesiono o 3ch pogorzelach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, iuż rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia za 16 pogorzeli rs. 11,325 k. 42½.

Licytacja na ryczałtowe wydzierżawienie podatku *koszernego* w części Gubernji Warszaw: mianowicie w Powiatach Warszawskim, Stanisławow:, Rawskim, Łęczyckim, Łowickim, Gostyńskim i Włocławskim, na lata 1848, 1849, i 1850, najprzód przez deklaracje opieczętowane, a zaraz po odpieczętowaniu onych przez głośną licytację, odbędzie się w biurze Rządu Guber: Warszaw: dnia 15/27 Października r. b. o godz: 11ej z rana, od summy rocznej rs. 108,320; warunki do tej licytacji w Rządzie Gubernialnym wydziale skarbowym w godzinach biurowych każdy odczytać może.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od K. zł. 33 gr. 10, i od R. zł. 6 gr. 20, razem zł. 40, dla rozdania prawdziwie potrzebnym ubogim — Złożono oraz iako iałmużnę Jubileuszową od A. P. dla moralnie zaniedbanych dzieci zł. 4.

W Nrze 40 *Tygodnika* Rol: Tech:, między innemi znajduie się: O uprawie kartofli z nasienia. Czyli potrzeba dawać bydłu sól lub nie?

(A. n.) W zeszłym roku, w czasie Procesji z Kościoła XX. *Dominikanów*, iako w uroczystość N. MARJI Rożańcowej, odbywanej, byłem w gwałtownej potrzebie ratowania się od niegodziwego lichwiarza; nikt mnie niewsparł; nawet ci którzy powinni byli to uczynić. W czasie tejże Procesji widziałem Panienkę modlącą się nader przykładnie; to mnie ośmieliło, zbliżyłem się ku niej, i zalany łzami, w kilku wyrazach wyiawiłem moie nieszczęście. Wielki BOŻE! Spojrzała na mnie, także łzy uroniła, i wręczyła tyle, iż ocalałem, a teraz mogę zapracować na siebie i na moią chorą Matkę. Dotąd niemogłem dowiedzieć się kto iest owa litościwa osoba. Ah, gdybym ią dziś w czasie Procesji iako w rocznicę ujrzał, byłbym najszczęśliwszym z śmiertelnych. — *A. W. W. K.*

Ciekawa i nader zajmuiąca wielka *Kabała Panny le Normand*, z pośmiertnych rękopismów tej słynnej Sybilli wieku XIX. ogłoszona w Paryżu, wyszła niedawno po polsku, ozdobiona 56 rycinami do użycia służącemi, tak, iż każda osoba każdej płci i wieku, może sama sobie lub komu kłaść takową kabałę; a oprócz zaspokoienia ciekawości, znajdzie przyiemną rozrywkę i miłe spędzenie czasu. Kabała ta dowcipnym rozkładem i trafnemi odpowiedziami przechodzi wszystkie dotychczas znane; dla tego też najbardziej na nadchodzące długie wieczory zaleca się osobom, znajduiącym upodobanie w zabawach tego rodzaju. Szczupła ieszcze ilość exemplarzy znajduiących się w Składzie głównym Księgarni S. *Orgelbranda* przy ul: Miodowej Nr 496, przedaie się wraz z paczką 56 rycin po zł. 10; na urzędach i stacjach Poczto: po zł. 10 gr. 23.

Kapelusz swoią formą i sposobem, w iaki noszony bywa na głowie, ułatwia poznanie, niektórych skłonności osoby. I tak: noszony na bakier, oznacza tchurza, który udaie zucha; odsunięty na tył głowy, każe domyślać się gapia lub mazgaja, człowieka lękliwego, lub dawnego bakałarza. Kto nasuwa kapelusz na oczy tak, że z tyłu wydaie się podniesionym, iest żartownikiem. Kto go naciska prostopadle na oczy iest mrukiem lub zrzędą. Trzymać w ręku kapelusz lub dotykać często z lekka, iakby do zdjęcia, oznacza eleganta z prowincji, lub też proszącego o co, który układa się dla tego, aby postawić krok żurawi w przedpokoju ministra. U kogo kapelusz aż połyskuie się zawsze od czystości, oznacza to człowieka systematycznego i zamiłowanego w porządku. Kapelusz stożkowaty, wysoki z wstążką i brzegami szerokiemi, słowem taki, iakiego iuż nie noszą, oznacza umysł fałszywy, pełen przesady i pretensji. Młodzik burda nosi kapelusz wytarty, dobrze nasunięty na ucho; u pracowitego bywa bardzo wytarty, i na oczy nasunięty; młodzik który ma wyiechać z prowincji, ukazuie się w kapeluszu stożkowatym białym, popielatym, lub błękitnym z szerokimi brzegami i wstążką aby zwrócić uwagę. Rzemieślnik, procederzysta, handlarz, maią upodobanie do kapelusza iedwabnego z długą nastroszoną pelą, szczególnie gdy w świątecznem ubraniu. Kapelusz iedwabny z krótkim włosem, wysoki a z brzegami wązkie-

mi służy do ubrania małego właściciela z okolicy, cieśli, mularza, świątecznie wystroionych. Stary dożywotnik nosi poprostu kapelusz stary, z brzegami nad czołem i od tyłu podniesionemi; ieżeli na deszcz zanosi się, okrywaią go ieszcze chustką do nosa w kratki, przytrzymuiąc ie za końce zębami, ieżeli ie ma. Człowiek który rości pretensje do uczoności, osłania się kapeluszem nizkim, z brzegami znacznie szerokiemi, przezco w potrzebie ma twarz w cieniu iakby zanurzoną. Do tego ostatniego sposobu uciekaią się ludzie doświadczeni, zmuszeni rozmawiać z obowiązku swego z ludźmi sobie nieznanymi, zwłaszcza ieżeli maią dać odpowiedź odmówną, staraią się oni umieścić w oknie twarzą od światła. Człowiek zakrawaiący na oryginała, przybiera kapelusz w formie głowy cukru, lub półmiska dnem do góry wywróconego.

Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, odebrała następuiące nowości: *Nowe opowiadania* Johna of Dycalp, Lipsk, 1847, zł.6 gr.20; *Ostap Bondarczuk*, powieść J. I. *Kraszewskiego*, Wilno 1847 r., zł. 7; *Etyka Chrześciańska*, czyli Teologia moralna, do użycia szkolnego zastosowana p. A. K. *Reyberger*, a na ięzyk Polski p. J. K. *Chodoniego* przełożona, 3 tomy Wilno 1847 r., zł.30; *Anegdoty i fraszki* p. Johna of *Dycalp*, Wilno, zł. 6 gr. 20; *Dzieje Narodu Litewskiego* w krótkości zebrane p. T. *Narbutta*, zł. 12; *O administrowaniu dobrami ziemskiemi*, obejmuiący rzeczy rachunkowości i kontroli ekonomicznej, 2 tomy zł.20.

Zbawienny *Szlam Solny Ciechociński*, na różne słabości do Kąpiel używany, dla Mężczyzn, Kobiet i Dzieci, a pozostały w reszcie od kuracji, można nabyć za cenę taką prawie iak na miejscu kosztuie, pod Nrem 330 na Nowem-mieście, na pierwszem piątrze od ulicy Koziej.

Na ostatnich targach Warszaws: i Pragsk:, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs. 3 k. 48½ (zł. 23 gr. 7). Pszenicy rs. 5 k. 39 (zł. 35 gr. 28). Jęczm: rs. 2 k. 92 (zł. 19 gr. 14). Owsu rs. 1 k. 77½ (zł. 11 gr. 25). Siana fura iedno-konna od rs. 2 k. 25 do rs. 3 kop 95 (od zł. 15 do zł. 26⅓); paro-konna od rs. 4 k. 35 do rs. 5 k. 85 (od zł. 29 do zł. 39). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 27½ do rs. 2 k. 55 (od zł. 8½ do zł. 17). Wół dobry od rs. 36 do rs. 44 kop. 55 (od zł. 240 do zł. 297), średni od rs. 27 do rs. 35 k. 77½ (od zł. 180 do zł. 238½), lichy od rs. 22 k. 95 do rs. 26 kop. 10 (od zł. 153 do zł. 174). Kartofli korzec rs. 1 kop. 54 (zł. 10 gr. 8). Okowity garniec rs. 1 k. 22½ (zł. 8 gr. 5); Szumówki k. 73 (zł. 4 gr. 26). — Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Ross:, przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 368, z różnych miejsc Królestwa 92; ogółem wołów 460, wieprzy 410, baranów 1630; z tych zakupili Rzeźnicy tutejsi wołów sztuk 360, wieprzy 355, barany wszystkie. (G. P.)

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Gatganduchu*, przywołany JP. *Żółkowski* 2-kroć.

Wysokość wody na Wiśle stop 3, cali 4.

Teodor *Maluga* Woźny przy Sądzie Pokoju Okręgu Lubelskiego, za uchybienie służbowe, od pełnienia dalszych obowiązków woźnego, oddalonym został.

Do donacji *Jedlnia* w puszczy Kozienickiej, przydzielono lasem odwiecznym pokryte wzgórze z kopalnią białej glinki i tuż leżącą dolinę, gdzie Jeziorna, Leniwa i Kosieniec do Radomki wpadaią. Dolinę przeznaczono na łąki a wzgórze zaięła osada *Lewaszowka*. Rolnik z tej osady dobywaiący grunt na staje od doliny, przy drodze z Brzózy do Mokos idącej, znalazł w początkach zeszłego miesiąca w trąbkę trzy-calową zwinięte, na brzegach do siebie dochodzących ząbkowane, na ćwierć łokcia długie iak zwyczajna blacha grube, rdzą przetrawione żelazo, oraz pieniądz srebrny wielkości naszego grosza. Rzymski ten pieniądz ma na iednej stronie wypukłe popiersie z napisem w około: IMP CAES. NERVA TRAIAN AVG GERM, a drugiej strony wyobrażenie Jowisza z piorunem w ręku i napisem w otoku: P. M. T. P. P. COS III. P. P. Zdaie się że po nad rzeczoną doliną która obfitość paszy i wody podróżuiącym mogła zawsze dostarczyć, szedł przed wieki trakt iakiś, a miejsce gdzie ten pieniądz znaleziony, było w takim razie stanowiskiem, popasem. — *Ks. J. G.*

(A. n.) Czytaiąc w Nrze 206 tegorocznego Kurjera Warszawskiego doniesienie, że nieiaki Doktor *Fodor*, w ziemi *Siedmiogrodzkiej*, posiada i ukrywa taiemnicę leczenia *wścieklizny;* przypomniałem sobie, iż nie czytałem dotąd nigdzie o środku przeciwko tej okropnej chorobie, podanym w dodatku do Chersońskiej gazety gubernialnej w Nrze 6 z d. 10 Lutego 1845 r. na stronicy 62. Zamieszczam tu przeto dosłowne tłumaczenie z pomienionej gazety ustępu środek ten opisuiącego, w spodziewaniu, że Redakcja Kurjera War: uzna go za godny powszechnego ogłoszenia. Może to będzie ten sam środek, który *Fodor* ukrywa, albo, ieżeli tak skutecznym, iak iest opisany, w doświadczeniu okaże, dochodzenie taiemnicy Fodora niepotrzebnem uczyni. — Nowe lekarstwo przeciw pokąsaniu od psa wściekłego. Angielscy lekarze utrzymuią, że najlepszym środkiem przeciwko temu złemu iest olejek orzechowy. Przed 6cią (i teraz może przed 10) laty, wpadł pies wściekły do fabryki olejku orzechowego, rzucił się na iednego z tam pracuiących i ugryzł go w nogę w trzech miejscach. Człowiek ten natychmiast wskoczył w kadkę z olejkiem orzechowym. Drugi robotnik schwycił psa i zabił; ale go ten w czasie walki

pokąsał. Po kilku dniach umarł on w najokropniejszych boleściach; kiedy pierwszy ani lekkiego bólu od swoich trzech ran nie doznał. Wypadek ten zwrócił na siebie uwagę miejscowego Lekarza, który odtąd zaczął przykładać na rany pokąsanym od psów wściekłych gałganki, napojone olejkiem orzechowym, i te według możności, często zmieniał; dawał przytem chorym tenże oleiek wewnątrz zażywać. Ani ieden z tak leczonych nietylko nie umarł, ale nawet bólu od tyle niebezpiecznego ukąszenia nie cierpiał. — S. *Zaiączkowski.*

Księgarnia Karola *Dobrzańskiego* w Płocku, otrzymała dzieła: Podręczna księga gospodarstwa, poszyt 1 do 3, z prenumeratą na dalsze do końca, zł. 40. Hiszpanja i Afryka A. Dumasa, pren: zł. 15. Powiastki i opowiadania Żołnierskie, p. *Kosińskiego*, 3 tomy, zł. 30. Układ świata zastosowany do potrzeb powszechnych, *Jastrzębowskiego*, 2 t., zł. 20. Dzieje Korony Polskiej i W. X. Litewskiego, przez *Wapowskiego*, tom 2gi; Dziennik Nabożeństwa, *Woronicza*, nowe wydanie, zł. 10. *Jubileuszka* czyli zbiór nauki i Modlitw ku wygodzie wiernych i Kapłanów na obchód Jubileuszu, gr. 25.

Kilka temu tygodni, w iednym z tutejszych prowincjonalnych teatrów przedstawiono komedje: *Pierwej Mama*, i *Małżeństwo z rozkazu*, na benefis Zarządzaiącego tym teatrem. Benefisant taki komplement kazał wydrukować: »*Prześwietna i Łaskawa Publiczności!!!* Ten wyraz: »Wzgląd" pochodzi z Nieba, i panuie na ziemi od początku świata; gdyż BÓG po utworzeniu *Adama*, miał wzgląd na niego, i żeby ten nie nudził się, sformował mu z iego żebra *Ewę*. Przy mnożeniu się ludzi, mnożyły się i względy, i tak dalece rozmnożyły się do naszych czasów, że ludzie oddaiąc im cześć należną, tytułuią one: Wysokie względy! Wielkie względy! Nieoszacowane względy! i t. d. Benefisanci zaś dla względów *Łaskawej Publiczności* maią inne wyrażenia cześci i mówią: ach! to złote względy! srebrne względy! Niech więc Szanowni *Widze* daruią, że niżej podpisany obok złotych i srebrnych, wzdycha ieszcze i do papierowych względów, a za to wdzięczność iego będzie trwalszą od wszystkich pargaminów. Cena miejsc zwyczajna, a może być i *nadzwyczajna.* Biletów do Loż i Krzeseł dostać można w mieszkaniu Benefisanta w teatrze miejscowym; mieszka on od dziedzińca, ale ieśli Szanowna Publiczność obdarzy go hojnie swoiemi względami, będzie mieszkał po benefisie od frontu."

Anglja. — Admirał *Parker* 10go z. m. zawinął z swoią flottą do Malty. — Jenerał Franciszek *Narwaez*, brat Xcia *Walencji*, przybył do Londynu. — Wice-Admirał *Deszud*, który walczył pod Admirałami *Rodney* i *Howe*, rozstał się z tym światem. — Podług wiadomości z Chin, obawiano się w Hong Kong wybuchu nowych zawichrzeń.

Francja. — Xię *Omal* 5go b. m. spodziewany iest w Marsylji. — Kilku znakomitych Oficerów cudzoziemskich, przybyło na manewry do Kąpień; między niemi, Cesarsko-Rossyjski Jenerał-Poru: Hrabia *Medem.* — Mylną była wiadomość o przybyciu Jenerała *Narwaez* do Bordo. — P. *Piskatory* Poseł w Atenach, przysłał depesze donoszące szczegóły o śmierci Pana *Kolettis.* Poseł francu: codziennie odwiedzał konaiącego Ministra. — Autor Fryderyk *Sulie*, umarł 22go z. m. po długiej i ciężkiej chorobie. — Najstarsza niezamężna córka zamordowanej Xżny *Praslę*, która wyiechała była na spotkanie swego dziadka Marszałka *Sebastjani*, zachorowała niebezpiecznie. Xiężna wdowa *Praslę* zawiadomioną iest tak o morderstwie, iako też o otruciu się iej syna. — Pułkownik *Gurrea*, Adjutant *Espartera*, udaiąc się do Madrytu, przeieżdżał 18go z. m. przez Baionę.

Grecja. — Podpułkownik *Pharmakis* zbiegłszy z Lepanto z kilku spiskowemi, wzniecili bunt w Megalo Boloda; Jenerał *Guras Mamuris* Adjutant Królewski, wysłany został przeciw buntownikom. — Minister wyznań P. *Glarakis*, tymczasowo objął ministerstwo spraw zagr:. — Jenerał *Grisiotis* miał umrzeć w Chios.

Hiszpanja. — Rząd wydał rozkaz do władz pogranicznych niedozwolić *Esparterze* wrócić do Hiszpanji. Z drugiej strony piszą z Londynu, iż *Espartero* postanowił nie wrócić w skutek amnestji, ale dopiero gdy mu udzielone będzie zupełne zadosyć-uczynienie. — Infantka Ludwika Teressa Xżna *Sesa*, przybyła z swoim małżonkiem do Madrytu. Król serdecznie powitał swoią siostrę. Król bawi się w Pardo malarstwem i muzyką. — Infant *Don Franciszek* 16go z. m. spodziewany był w Witorji. — W Pampelunie odkryto spisek. — *Kabrera* miał taiemnie wrócić.

Niemcy. — Poseł francuzki w Mnichowie od kilku dni miewa częste narady z Xciem *Wallerstein* Posłem bawarskim przy dworze francu:; mówią, że w przedmiocie połączenia kolei żelaznej francu: z koleją w Palatynie. — Xżna *Modeny* przybyła do Wiednia na zaślubiny Arcy-Xcia *Ferdynanda.*

Włochy. — Adwokat Benedykt *Blusi* 10go z. m. wyiechał z Rzymu do Neapolu, celem zawarcia traktatu handlowego z rządem tamecznym.

Rozmaitości. — Kolońska gazeta donosi, że Autor muzyczny *Meierbeer* na zawsze Berlin opuścił. Jako przyczynę tego podaie, że sławny ten Kompozytor czuł się być upośledzonym przez to, iż wezwano *Spontyniego*, aby wszystkie swoie partytury dyrygował.

Meierbeer kupił sobie w Wenecji dom, i iuż w tym miesiącu z całą familją tam przeprowadził się. — 3go przyszłego miesiąca, maiętność Woltera *Ferney* na 4 części podzielona, albo też całkowicie więcej daiącemu sprzedaną zostanie. Cała ta maiętność składa się z zamku, lasów, gruntu rozległości 163 hektarów. Sprzedaż zacznie się od 350,000 franków. — Wybuch Wezuwiuszu trwa ciągle; w pierwszym tygodniu Września nic tam nie zmieniło się, tylko kierunek lawy, która teraz nie zlewej, ale z prawej strony krateru wylewa się, przytem temperatura ciągle iest zmienną, co rzadko zdarza się w Neapolu. — W Elton w Anglji tego lata przy sianobraniu pomagała rześka stara kobieta, która rodziła się 1740 roku, nazwiskiem *Marja Benton*. Była ona poddanką Królów: IIgo, IIIgo i IVgo *Jerzego*, *Wilhelma IVgo*, i Królowej *Wiktorji*. — Właściciel Oberży w Glognitz pod Wiedniem, miał to nieszczęście, że na iego polu w zeszłym roku wszystkie kartofle zaraza tak spustoszyła, że ich nawet nie kazał wykopywać, i zostawił ażeby sobie zgniły. Lecz iakże zdziwił się, gdy tego roku na wiosnę, te, podług iego mniemania zgniłe kartofle, iak najpiękniej zeszły, nać zaczęła pięknie buiać, a on teraz najobfitszego doczekał się zbioru; gdy inni sąsiedni gospodarze, którzy najzdrowsze kartofle sadzili, nie tak wprawdzie iak w zeszłym roku, ale dość mizerny zbiór mieli. — Niedawno w Wiedniu do oberży uczęszczanej, przyszło 2ch elegancko ubranych Ichmościów; iedli i pili póżno w noc, i rozmawiali tak wesoło z swoiemi sąsiadami, że aż miło było słuchać; nie można było od nich oderwać się, tak byli mili i uprzejmi. Tymczasem godziny mijały, goście rozchodzili się; nareszcie nikt nie został, tylko oni oba, i próżne szampańskie butelki, nieme świadki ich wesołości. Wtem wstaie ieden z nich i rzeknie do drugiego: »Ty wiesz, że moia *Amalja* czeka na mnie." Wiem, odpowie drugi, twoia kochana Amalja", i zdawało się, że mu łza zabłysła w oku. »Za pół godziny wrócę", rzekł pierwszy. »Za pół godziny! o szczęśliwy śmiertelniku!" odrzekł drugi, i druga łza zabłysnęła. Pierwszy poszedł, drugi zaś siedział zadumany; zdawało się, że o czemś ważnem myśli. Gdy pół godziny minęło, krzyknął: »Rachunek, Kelner!" Usłużny kelner zbliża się do niego ze świecą, i zaczyna czytać rachunek; on słucha z uwagą, nareszcie bierze szczypce, chce objaśnić świecę, i gasi ią. »Ha! przeklęcie! zawoła, czy dziś wszystko na mnie sprzysięga się aby mnie martwić!" Usłużny kelner bierze świecę, biegnie do kuchni aby ią zapalić, ale gdy wrócił, iuż gościa nie było. Rachunek wynosił 60 zł. — Na balu, na którem bardzo wiele znajdowało się gości, Kawaler w czasie tańca rzeknie do swoiej Damy: »Ach iakże tu gorąco, spociłem się iak osioł. Czy Pani także spociła się?" »Nie, mój Panie, bo ia iestem innego rodzaiu." — Hanowerska gazeta doniosła, że Artystka dramatyczna Panna M., iest zaangażowaną na całe życie do rol pierwszych młodziuchnych kochanek. — Bakałarz wykładał swoim uczniom o Xiężycu, i mówił, że na nim są tak ludzie iak na naszej ziemi; ieden z uczniów zapytał: »A gdzież ludzie podziewaią się, kiedy xiężyca ubywa?" »I oni także ubywaią", wyiąkał Bakałarz.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jenerał-Lejtnant Krywcow z Małżonką swoią, z Kamieńca Podolskiego; Bogusławski Józ: Radca Rządu Gub: z Karlsbadu; Dwernicki Jan Oby: z Cyganówki; Józefowicz Marja utrzymuią: Magazyn, z Lipska; Jonas Albert Kup:, i Osterman Jan Grawer z Berlina; Potocki Wikt: Ob: z Moczydłowa; Saur Jan Art: Muz: z Krakowa; Wilhelmi Kar: Kup: z Berlina; Winiol Kar: Inżen: Angielski z Kijowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dnia 9/21 Października r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Dyrekcji Poczt Królestwa Polsk:, w Warszawie przy ulicy Krak:-Przedm:, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę NARZĘDZI SŁUZBOWYCH, dla Zarządu Pocztowego potrzebnych.

Dnia 30 Września/12 Października r. b. w Sali posiedzeń Magistratu M. Warszawy, odbędzie się licytacja, na dostawę FURMANEK do robót miejskich, około utrzymania dróg, ulic i placów adamizowanych.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu Sgo Łazarza. — Podaie do wiadomości, iż w dniu 16/28 Października r. b. o godzinie 4ej z południa, w Kancelarji Szpitalu Sgo Łazarza pod Nr 1751 przy ulicy Książęcej, odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na dostawę ŻYWNOŚCI, MYDŁA i SWIEC w roku 1848, dla Szpitalu Sgo Łazarza na 7m kategoryj podzielona, iako to: 1) Mięsa wołowego funtów 30,000; Mięsa cielęcego funt: 50. 2) Chleba pytlowego funt: 80,000; Chleba pszennego funt: 10,000; Chleba razowego funt: 40. 3) Kaszy ięczmiennej korcy 200; Kaszy gryczanej grubej korcy 30; Kaszy gryczanej drobnej kor: 10; Kaszy perłowej korcy 30; Kaszy pszennej k. 10; Kaszy iaglanej k. 40; Grochu okrągłego korcy 30. 4) Włoszczyzny funtów 6000; Buraków korcy 20; Marchwi korcy 35; Rzepy korcy 20; Pasternaku korcy 35. 5) Masła solonego funt: 6000; Sadła lub Słoniny funt: 800; Sliwek suszonych funt: 400; Jaj kop 30. 6) Mleka słodkiego garncy 3000. 7) Swiec rurkowych funt: 500; Mydła twardego funt: 400; Mydła szarego funt: 5000; Potażu funtów 1000. Osoby które się zechcą podiąć tej dostawy, obowiązane będą podać deklaracje opieczętowane, zawieraiące ceny każdego artykułu, i złożyć wadjum na ręce Intendenta w Kancelarji Szpitalu, najpóźniej do godziny 12 w południe, gdzie warunki licytacyjne i wzór deklaracji każdodziennie wyjąwszy święta, od godziny 8ej do 12 rano, i od 2ej do 6 wieczór, przejrzeć można.

W Biurze Nadzorcy Głównego Więzienia Karnego w Warszawie przy ulicy Długiej w gmachu po Arsenalskim, odbywać się będzie w dniu 26 Września (8 Października) r. b. od godziny 10 z rana, głośna in minus licytacja, na dostawę PIJAWEK dla obu Głównych Więzień w Warszawie, przez czas, od daty przyięcia obowiązku po koniec roku 1848. Licytacja rozpocznie się od ceny kopiek sr. 11¼ za iedną Pijawkę. Bliż-

szą wiadomość o warunkach, w Biurze Nadzorcy Głównego Karnego Więzienia, powziąść można. — Nadzorca Więzienia, Maxy *Ćwierciakiewicz*.

Ogłaszam niniejszem, że przed 5ciu tygodniami zginął SOLA-WEXEL, napisany na zlecenie moie przez Ordynatora Warszawskiego Szpitalu Radcę Dworu Bielaiewa, w ilości 3500 złp., w roku 1837. Znalazca tego Wexlu nie mogąc z niego korzystać, zechce oddać go do moie w Nowogieorgiewsku — Ordynator Wojskowego Szpitalu, Radca Kolegjalny.— Artemji *Frołow.*



Ostrzega się myśliwstwem trudniących, w okolicy Siedlec, że na polach w całej Gminie Chodów, to iest we wsiach Strzała, Purzycz, Żytnia i Chodów, polowanie wyłącznie do niżej podpisanego należy, i że Sołtysi tych wsi, otrzymali polecenie, iżby Myśliwym na tych polach bez mego pozwolenia, połuiącym broń i psy odbierali. — *Perkowski*, Assesor Kolegialny.



W dniu 25 Września (7 Paździer:) r. b. o godz: 4 z południa, w Tryb: Cywil: w Warszawie, odbędzie się ostateczne przysądzenie NIERUCHOMOŚCI pod Nr 2436 przy ul: Nowolipie położonej, składaiącej się z 2ch Domów frontowych i 2ch Oficyn, przez biegłych na Rsr. 2066 k. 54½ ocenionej. W tymże dniu i miejscu odbędzie się ostatecznie przysądzenie Nieruchomości Nr 1145 przy ulicy Żelaznej położonej, w której istnieie Fabryka Krochmaliku białego, przez biegłych na Rsr. 1290 ocenionej. Bliższą wiadomość powziąść można u Łąckiego Patrona pod Nr 1776 przy ulicy Sto-Jerskiej, i u Pisarza Tryb: Wydz: 3 pod Nr 549 w Warszawie. — Teodor **Łącki**, Patron.

Osoba płci Żeńskiej w średnim wieku, życzy przyiąć obowiązek do ZARZĄDU DOMU, w Warszawie lub na prowincji. Dowiedzieć się można przy ulicy Alexandrja pod Nr 2782 lit. A, na 1m piątrze, u Pani Bohne.

Dwa POKOJE, z Komórką i Piwniczką, dla Kawalera lub małego Gospodarstwa, świeżo odnowione, do naięcia każdego czasu przy ulicy Smolnej pod Nrem 1286 lit: B, idąc Nową Drogą po prawej ręce za Ogrodem Najwyższej Izby Obrachunkowej.

W dalszej kontynuacji publicznej sprzedaży przez licytację Ruchomości pozostałych po ś. p. Leokadji Obniskiej, podpisany Reient, sprzedawać będzie w Szpitalu S. Rocha w Warsz:, Bibljotekę powiększej części z klassyków Francuzkich składaiącą się, w dniu 23 Wrześ: (5 Paźdz:) r. b. o godz: 3 z południ:, za gotowiznę natychmiat po przybiciu płacić się winną.

Teofil *Brzozowski*, Reient.

Z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w d. 23 Wrześ: (5 Października) r. b. o godz: 3 z południa, w Warsz: w domu pod Nr 377/8, Ruchomości do spadku po Antonim Leonowiczu należące, a mianowicie: Wyroby Jubilerskie, Warsztat, Narzędzia, Garderoba i Sprzęty gospodarskie.— Jan *Dzięciałkiewicz*, R.



Jest do wydzierżawienia od Nowego roku 1848, na lat 3 lub więcej, w dobrach Zalesie Lesła, Okręgu Czerskim, 7 mil od Warszawy, OGRÓD owocowy, z gruntem pod nim kilkanaście morgów wynoszącym. Maiący chęć zadzierżawić, dowie się o warunkach na miejscu u Rządcy Dóbr w Folwarku przyległym, Wilcze średnie.



Kto sobie życzy nabyć parę KONI karych, spokojnych i dobrze uieżdżonych, zupełnie zdrowych; może ich każdego czasu widzieć w Fabryce Obić Papierowych przy ulicy Złotej i Marszałkowskiej pod Nr 1518.

Dnia 6 b. m. odbędzie się w Biurze Zarządu Okręgu Naukow: Warsz: licytacja, na dostawę PŁÓTNA na prześcieradła i powłoczki, dla Instytutu Gospod: Wiej: w Marymoncie.



W dniu 30 Września (12 Październ:) r. b. o godz: 4 z południa, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Guber: Warsz: pod Nr 549 w sali audyencjonalnej Wydz: I, odbytą zostanie przed W. Różnowskim Asessorem Trybunału, ostateczna w drodze działu sprzedaż NIERUCHOMOŚCI, tu w Warsz: przy ulicy Niecałej pod Nr 614 L. położonej murowanej, do Ziąjączkowskich należącej. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 13,071 k. 82, iako szacunku przez Biegłych wynalezionego. Posesja tej Nieruchomości, nabywcy oddaną zostanie zaraz po dopełnieniu warunków licytacyjnych; z szacunku przy Nabywcy na hypotece zostanie rs 1800. Nadto zostaną schedy nieletnich Ziączkowskich. Bliższe objaśnienie z taxy i warunków licytacyjnych w Kancelarji Pisarza Tryb: Wydz: I., i u Stanisława Wysockiego Obrońcy przy Senacie pod Nr 2239 znajduiących się, powzięte być mogą.

MAGAZYN STROJÓW i SUKIEN Damskich L. *Sobolewskiej*, utrzymywany w Współce przy ulicy Miodowej wprost Kościoła XX. Kapucynów; po rozwiązaniu takowej, przeniesiony został do domu Nro 480 (pod Gwiazdą zwanym) przy ulicy Senatorskiej wprost Miodowej i Cukierni P. Beelego, na 1sze piątro; ma przeto honor polecić się względom Łaskawej Publiczności, która go od lat kilku swem zaufaniem łaskawie zaszczycać raczyła.

Do Magazynu Stroiów pod Nr 470 przy ulicy Senatorskiej, potrzebna iest PANNA, uzdatniona w robocie Czepków.

J. *Sommerfeld*.

W dniu 22 Września (4 Październ:) r. b. o godzinie 10 z rana, w Warsz: w domu pod Nr 2407/8 przy ulicy Nowolipie, różne Ruchomości, mianowicie: Meble adamanowe w najnowszym guście, Tualeta Damska mahoniowa, Lustro, Obrazy olejno malowane, Lampy, Kandelabry, Lichtarze, Samowar, Szkło, Dywan, Garderoba mężka, Książki naukowe, i wiele innych przedmiotów, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Walenty *Supryniewicz*, Kom:.

Osoba w młodym wieku, obeznana tak z interesami policyjnemi iako i administracyjnemi, opatrzona dobremi świadectwami z obowiązków prywatnych, życzy przyiąć obowiązek RZĄDCY DOMU, albo tylko trzymać Meldunki, za mieszkanie albo małe wynagrodzenie. Życzący przyiąć, raczy zostawić adres w Drukarni Kurjera.

Stosownie do rozporządzenia Rządu Gub: Warsz:, w Biurze Nadzorcy Głównego Więzienia Karnego w Warszawie, w dniu 26 Września (8 Października) r. b. od godziny 9 z rana, odbywać się będzie głośna in minus licytacja, na reparacją WOZÓW Celowych, poczynaiąc od summy anszlagowej Rsr. 85 k 50. Warunki licytacyjne i anszlag w każdym czasie w Biurze Nadzorcy przejrzane być mogą.— Nadzorca Więzienia, Maxy *Ćwierciakiewicz*.

Jest do wypuszczenia w dzierżawę od Śgo Michała r. b., KARCZMA pod Miastem Mstowem (pod Częstochową) łącznie z Mytem Mostowego; zaś od Nowego Roku, AUSTERJA na trakcie bardzo uczęszczanym. Wiadomość bliższa przy ulicy Nowy Świat Nro 1251, na 1szem piątrze.



DOM pod Nrem 2828 przy ulicy Zaięczej, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość powziąść można na miejscu u właściciela tegoż domu.

Skład Papieru i wszelkich Materjałów Rysunkowych K. Dal-Trozzo przy ulicy Senatorskiej Nr 496, odebrał w tych dniach transport tak wielce poszukiwanej TEKTURY glansowanej (Presspeue) zwanej, w kolorze żółtym i białym, przydatnej dla Sukienników, Farbiarzy i Fabryk Galanteryjnych, którą to po cenie umiarkowanej sprzedaie.

W dniu 16/28 Październik a r. b. o godz: 12 w południe, na stacji głównej w Warszawie, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedanie ŻELAZA lanego centn: 448 funt: 97; a w dniu 17/29 t. m. DRZEWA dębowego opałowego, sążni kubi: około 2½ z rozebrania starych wagonów, do dalszego użytku niezdatnych. Warunki do licytacji każdego czasu przejrzane być mogą w Biurze Inżeniera Wydz: Igo, drogi żelaznej na stacji głównej w Warszawie, i w Biurze Komisarza Administr: M. Warszawy Cyrk: 7 i 8.— Za Inżeniera, *Kruszewski*, Starszy pomocnik.


Cztery KONIE młode, z Rossji przyprowadzone, są do sprzedania. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Gersza przy ulicy Podwal.


DOM (na własnym gruncie) nowy, masyw z cegły murowany, z oficynami o dwóch piątrach, z potrzebnemi zabudowaniami w mieście Gubernjalnem Radomiu, przy ulicy Warszawskiej, naprzeciw Poczty, który z łatwością na HOTEL przemieniony być może, iest z wolnej ręki do sprzedania. Na takowym może być pozostawioną pożyczka Rubli sr: 4,500 z funduszów remanentowych, w 22ch latach spłacalna. Życzący sobie nabyć, zgłosi się do Właściciela w domu przy ulicy Lubelskiej, naprzeciw XX. Bernardynów.


Zegarek nowy cylinder srebrny, z 2 obrączkami i uszkiem pozłacanym, za Nr 65 972, z łańcuszkiem złotym, jak do zegarka, tak i do kluczyka złotego, które skradzione zostały 30 z. m. w Ujazdowskim Szpitalu, u Starszego Felczera Mierzalisa. Proszę PP. a osobliwie Zegarmistrzów, w razie sprzedawania takiego Zegarka, zatrzymać, i dać znać do Szpitalu, za dobrem wynagrodzeniem.


W domu W. Lewińskiego, obok Resursy, w prawym pawilonie w pierwszej sieni, na 1 piątrze, są do sprzedania MEBLE palisandrowe, Kanapa w guście gotyckim, 2 Fotele, Stół przed kanapę, 6 Krzeseł i Konsola, za zł. 1000; 2gi Garnitur, Kanapa, 2 Fotele i 6 Taboretów, za zł. 800; Lustro stoiące, za zł. 300, i Lampa paryzka, za zł. 150. Wiadomość u Służącej Marjanny.

LOKAL parterowy, składaiący się z 3ch Pokoi i Kuchni, blisko Ratusza, do naięcia każdego czasu. Wiadomość w Składzie Zapałek Chemicznych, w domu PP. Kanoniczek.


FORTEPJAN mahoniowy, bardzo mało używany, więcej iak o pół 7ej okatwy, ze sztabą metalową, iest do sprzedania; wiadomość przy ulicy Jasnej Nro 1365, w domu JW. Senatora Wyszechowskiego, po prawej ręce z bramy na dole.


Taxa drugi raz zniżona.— Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Piwnej pod Nr 95 położona, sprzedaną zostanie przez licytację publiczną sądową w drodze działów w Tryb: Cyw: tutejszym, w d. 24 Wrześ: (6 Paździer:) r. b. o godz: 5tej po połud: przed W. *Kożnowskim* Assesorem delegowanym odbyć się maiącą. Szacunek tej nieruchomości przez biegłych na Rsr. 8685 k. 82½ wykazany, wyrokiem Trybunału naprzód do summy Rsr. 5,790, a następ ie do summy Rsr. 4342 k. 50 zniżony został, i od tej ostatniej summy licytacja zaczynać się będzie. Wadjum w summie Rs. 750 na stole sądowym w biletach Banko: lub w gotowiznie złożone być winno. Sprzedażą kieruie Kazim: *Brzeziński* Patron przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 zamieszkały, u którego bliższą wiadomość o warunkach powziąć można.


W d. 22 Września (4 Października) r. b. o godz: 4 z południa, sprzedaną zostanie przez licytację NIERUCHOMOSC w Warszawie przy ul: Chmielnej pod Nr 1523, w bliskości Nowego-świata położona, przed W. Cichorskim Sędzią Delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 4188. Wadjum wynosi Rsr. 750. Warunki przedaży znajdują się u dyryguiącego przedażą Patrona Badyńskiego przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1772, i w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo.


FORTEPJAN iesionowy, o 6 oktawach, w dobrym stanie, do zbycia za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowe-miasto, w domu pod Nr 310 i 11, na dole w podwórzu, na lewo.

Zawiadamia się Szan: Publiczność, iż po ś. p. Janie *Duczyńskim*, pod Nr 495 przy ulicy Miodowej, w piwnicy w pałacu Grabowskich, rozpoczęła się wyprzedaż za gotowe pieniądze, **WIN** STARYCH WĘGIERSKICH, FRANCUZKICH, REŃSKICH; **ARAKU** w butelkach i gąsiorach, po cenach bardzo zniżonych.— Już to Administracja nie ma potrzeby te Wina wychwalać, bo iest wiadomo, że znane są z dobroci Wina ś. p. Jana Duczyńskiego.— Piwnica otwartą będzie każdego dnia, wyiąwszy Świąt, po południu od godz: 4ej do 6ej wieczorem.

Biedny Czeladnik, idąc ulicą Wierzbową przez Saski plac, i na Nowy-świat, zgubił całą miesięczną pensję, składaiącą cały iego maiątek, to iest: BANKNOTĘ 10cio-rublową. Uprasza uczciwego Znalazcę, aby raczył oddać do Kassy Teatrów, a BÓG Wszechmocny wynagrodzi iego szlachetny i wspaniały czyn.


Przybyły Ogrodnik Rejber, poleca się Szano: Lubownikom Ogrodów i Kwiatów, wszelkiemi gatunkami najlepszych CEBUL KWIATOWYCH, Hyacyntów, Tacetów, Narcyzów, Junquilów, Tulipanów, Krokus, Cladialus, zapewniaiąc przytem największą akuratność i umiarkowane ceny, o czym się każdy przekonać może.— Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 14.

Przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nrem 1258 lit: B, na 1szem piątrze, iest do naięcia kwartalnie ozdobne i wygodne MIESZKANIE, kompletnie umeblowane, a z 8miu Pokoi, z Kuchnią, Stajnią, Wozownią, Piwnicami i Górą składaiące się. Oglądać ie można codziennie do godziny 12tej w południe, oprócz dni świątecznych.

Dwa POKOJE z Przedpokoiem, od frontu, na 1m piątrze, do naięcia od Sgo Michała lub od teraz, przy ulicy Długiej N°558/9 lit: B.— Mieszkanie to może być wynaięte tylko dla Osoby w pewnym wieku i spokojnej, bez prowadzenia gospodarstwa. Ponieważ w domu tym nie ma żadnego Lokatora, prócz Gospodarza, zatem w każdym względzie zabezpiecza się pewność, porządek i spokojność domu.

Jan OWITOWSKI w r. 1812 będąc przy suszeniu Sucharów dla Wojska Francuzkiego, z którym wyszedł z Warszawy do Moskwy, a ztamtąd wydalił się wraz z innemi za furażowaniem żywności, iuż więcej niepowrócił; doprasza się, aby ktokolwiek o teraźniejszym iego pobycie, lub śmierci miał

wiadomość, na koszt podpisanej iako Siostry Heleny Prochorowej w Warszawie pod Nr 1821 zamieszkałej, uwiadomił.

Helena *Prochorowa*.

Podpisany Reient, w następstwie poprzednich doniesień, podaie do wiadomości Publicznej, iż ostateczna sprzedaż pozostałości s. p. Ferdyn: Miaskowskiego, rozpocznie się w d. 22 Września (4 Październ:) r. b. w domu pod Nr 69 w Rynku Starego Miasta od godz: 3 z południa, i aż do wyprzedaży zupełnej, ciągle trwać będzie. Sprzedaż ta nastąpić może stosownie do życzenia osób w wyborze przedmiotów, między któremi znajduią się: Obrazy olejne, Sekretara mahon: 8 uwertur i werki do zegarów 16 sztuk graiące, Fortepjan, Skrzypce, Klarnet, Zegar brązowy, Teleskopy, Barometr do wymiarów wysokości, Perspektywa morska, Konchy, Salaterki chińskie, Tualetka w Anglji wynaleziona do kopjowania, różne Precjoza i Biżuterje, Ampułki srebrne całkiem wyzłacane, rozmaite Tabakierki, Zegarek kieszonkowy z excytarzem, bicz Granatów, Tualetka damska ze srebrnemi potrzebami, prawdziwe Antyki, Kamienie i Mozajki, Makata srebrem i złotem przerabiana, Wstążki orderowe, Okulary różne, i t. p. przedmioty.

Masłowski, Reient K. Z.

Zawiadamiam kogo to dotyczeć może, że udzielone przezemnie dwie Plenipotencje to iest w dniu 15/27 Lipca 1844 r. i w dniu 26 Sierpnia/7 Września 1844 r., przed Józefem Noskowskim Pisarzem Aktowym Królestwa Polskiego, na osobę Jakóba Wołowskiego takowe obie Plenipotencje aktem na dniu 6/18 Września 1847 r. przed tymże Józefem Noskowskim zeznanym, w zupełności odwołałam i odwołanie takowych prawnie temuż Jakóbowi Wołowskiemu doręczone zostało. — Teressa z Węglińskich *Trzebuchowska*. (z Gaz: Rzą:)

Pod Nr 640 przy ulicy Trębackiej, są dwa **POKOJE** na facjacie, świeżo odnowione, do naięcia.— Pod tymże Nrem iest **DOROŻKA**, mało używana, do sprzedania; wiadomość u Fabrykanta powozów.

W domu nowo wyrestaurowanym pod Nr 186 przy ul: Krzywe-Koło, różne **LOKALE** z wszelkiemi wygodami i pięknym widokiem na wisłę, są do wynaięcia od Sgo Michała r. b.; wiadomość na 1szem piątrze.



FORTEPJAN o 6ciu oktawach, fabryki Buchholtza, iest do sprzedania przy ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej pod Nr 606, na 2giem piątrze.

W domu W. Grabowskiego Nr 495, iest do naięcia w każdym czasie, od ulicy Danielewiczowskiej na 1m piątrze, **LOKAL** w dobrym stanie, składaiący się z 5ciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Góry wspólnej, za cenę nader umiarkowaną, 64 dukatów rocznie; na żądanie mogą być dodane dwa Pokoie i Przedpokój, maiące wspólną komunikację, za 36 dukatów rocznie. Bliższa wiadomość u teraźniejszego Lokatora, obok Magazynu Złotniczego W. Nast. na 1m piątrze.

Do miejsca przez Lekarza zamieszkałego, potrzebną iest **APTEKA**, która iako w punkcie przy drodze bitej położonym i w odległości o mil 4ry od istnieiących Aptek niezawodną korzyść przyniesie. Ktoby z Panów Aptekarzy powziął myśl założenia tamże Apteki, zechce zgłosić się pod Nr 1327 B, przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej, na 1sze piątro, bramą od ulicy Jasnej.

Jest do wynaięcia każdego czasu, **POKÓJ** z oknem wystawnem, dogodny na Magazyn Mód lub na Zakład Fryzjerski. Wiadomość w Sklepie Galanteryjnym J. Pignau w domu W. Bujno, wprost bramy przechodniej Rezlera.

Ośm **POKOI** z balkonem, na pierwszem piątrze od frontu, przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1259, z Kuchnią angielską, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią na 4ry konie i Wozownią na trzy poiazdy, do naięcia od Sgo Michała r. b.

Trzy **POKOJE** z Kuchnią, Piwnicą i Komórką, w oficynie na 1m piątrze, do odnaięcia, i **FORTEPJAN** do sprzedania, w domu pod Nr 1274/s A, przy ulicy Nowy-świat. Wiadomość udzieli J. Suski tamże mieszkaiący.



DOM z Zajazdem, przy szosze, blisko rogatki Wolskiej pod Nr 79, i Ogród, iest do wydzierżawienia od 1go Października. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Numerem 1773, na dole, wprost bramy.



SUCZKA z gatunku szpiców, zginęła z domu Rezlera Nr 451, mała, szczupła, uszy żółte i łeb, na grzbiecie łatkę żółtawą maiąca. Łaskawy posiadacz raczy oddać pod ten Nr, do Sklepu Tokarza, a odbierze przyzwoitą nagrodę.



Wczoraj wieczorem, zabłąkała się **SUCZKA** na ulicy Miodowej, przy Sądzie Apellacy:, maści kasztanowatej, około szyi biała obwódka, pod brzuchem biała i ogon biały z dużą łatką, pyszczek biały tarantowaty i takież łapki, mała, uszy śpiczaste, wełna na niej mięciutka. Ktoby znalazł, raczy oddać na Nowy-swiat pod Nr 1272, za nagrodą iakiej żądać będzie, gdyż to iest upominek od drogiej osoby.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606 na 1m piątrze.

Nauczycielki Francuzki z wyższem ukształceniem z muzyką, życzą być umieszczone w Warszawie lub na prowincji;— Nauczyciele Polacy, Francuzi i Niemcy z muzyką, z wyższem i niższem ukształceniem.— Bony Francuzki i Niemki.— Pewna Dama, której Córka pobiera w domu prywatnie nauki przez Nauczycieli, życzy przyiąć Panienkę w wieku lat 13 lub 14, na wspólny koszt; wprawę w językach obcych może mieć ciągłą.

Filipina *Steingraeber*.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Niemka w średnim wieku, porządna i pracowita Kobieta, chce weyść do domu iakiego za **BONĘ**; za iej konduitę ręczyć może ieden z Urzędników. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 10.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 61szy raz *Pamiętniki Szatana*. 10ty raz *Gazeta Sądowa*.

W nowo-otworzonej **TRAKTJERNI** pod Nr 739 A, w domu P. Zawadzkiego, dawniej Ossolińskich, na Tłumackiem, w podwórzu, dostać można rozmaitych **POTRAW** w każdym czasie, po cenie znizonej.— Tamże przyjmuie się Stołowników miesięcznie, po umiarkowanej cenie.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Potrawa z pulard, Kotlety z truflami, Polędwica, Sztufada, Pieczeń cielęca, Comber barani, Pierogi w kapuście, Schab z burakami, Bigos hultajski, Kiełbasa.— Obiad: Barszcz, Zupa grzybowa, Sztuka mięsa, Kotlety, Pieczyste, Budyń.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Sniadanie: Pekeflejsz z chrzanem, Ozór marynowany, Cynadry, Kotlety, Befsztyk.— Obiad: Barszcz i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa z pulard, i t. p.